

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Czeleja
na 24. posiedzeniu Senatu
w dniu 20 grudnia 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

Dotarła do mnie niepokojąca informacja pochodząca od osoby niepełnosprawnej, ubiegającej się o dofinansowanie studiów z programu Student II, prowadzonego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, dotycząca procedury podpisywania umów przez beneficjentów programu.

Osoby niepełnosprawne, które dostały pismo informujące o terminie podpisania umowy o dofinansowanie, zostały potraktowane w sposób krzywdzący i daleki od jakichkolwiek standardów, które taka instytucja jak PFRON powinna reprezentować. Pisma informujące o terminie podpisania umowy wysłane zostały w środę 5 grudnia bieżącego roku, przy czym termin podpisania umowy wyznaczony został na dzień 10 grudnia 2012 r.; jednocześnie przekazano pouczenie, że niezgłoszenie się do podpisania umowy w wyznaczonym terminie pociąga za sobą rezygnację z dofinansowania.

Zwracam uwagę Pana Ministra na kilka istotnych w tej sytuacji okoliczności. Przede wszystkim nie uwzględniono, wyznaczając termin podpisania umowy, specyficznej sytuacji beneficjenta, to jest osoby niepełnosprawnej, która chcąc dostać dofinansowanie, jest zmuszona w ciągu drastycznie krótkiego terminu (w najlepszym przypadku dwóch dni, o ile w ogóle odebrała przesyłkę listowną zawierającą informację o wyznaczonym terminie) zorganizować technicznie swoją obecność w miejscu podpisania umowy. Wiąże się to z nagłą zmianą planów, nie tylko swoich, ale niejednokrotnie osoby, której pomoc jest niezbędna, na przykład do transportu. Co więcej, na krytyczną uwagę zasługuje wskazanie miejsca podpisania umowy, którym jest oddział właściwy dla położenia uczelni, a nie miejsce zamieszkania osoby niepełnosprawnej. Skutkuje to dodatkowym utrudnieniem w komunikacji i organizacji. Umowa taka mogłaby być podpisana w jednostkach zajmujących się działaniem na rzecz osób niepełnosprawnych czy nawet w domu osoby niepełnosprawnej (na przykład korespondencyjnie). Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, działając na podstawie przepisów, zobowiązany jest do dokonywania doręczeń zgodnie z prawem, czego opisana praktyka jest zaprzeczeniem.

Wszystkie opisane regulacje sprawiają, że osoba niepełnosprawna spotyka się z barierami administracyjnymi ze strony instytucji powołanej do celów wprost odmiennych.

W związku z powyższym kieruję do Pana Ministra następujące pytania.

1. Jaka jest skala opisanego problemu?
2. Czy osobom niepełnosprawnym przysługują środki prawne dochodzenia zawarcia umowy o dofinansowanie, jeśli ze względu na niewłaściwą procedurę doręczeń uchybią terminowi podpisania umowy?
3. Czy wskazane uchybienie było przedmiotem kontroli działalności PFRON?

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Czelej